



The Holy See

VIAGGIO APOSTOLICO IN POLONIA

**DISCORSO DI GIOVANNI PAOLO II
AGLI ESPONENTI DELLE COMUNITÀ EBRAICHE**

Nunziatura Apostolica di Varsavia - Domenica, 9 giugno 1991

1. Spotkania z przedstawicielami wspólnot żydowskich stano wiały stały element moich podróży apostolskich. Fakt ten posiada swoją wymowę, podkreśla bowiem jedyną w swoim rodzaju *wspólnotę wiary*, jaka łączy synów Abrahama, wyznawców religii Mojżesza i proroków, z tymi, którzy również *wyznają Abrahama swoim "ojcem w wierze"* (Io. 8, 39) i przyjmują w Chrystusie, "Synu Abrahama i Synu Dawida" (Matth. 1, 1), także całą przebogata *spuściznę Mojżesza i proroków*.

Spotkanie z Żydami *na polskiej ziemi ma jednak każdorazowo szczególne znaczenie*. Dziś pragnę się odwołać do tego wszystkiego, co wypowiedziałem już w czasie poprzednich spotkań na ten temat, a co dyktuje mi moja wiara i serce. Zbiega się w tym niejako wspianała i zarazem tragiczna przeszłość prawie tysiącletniej wspólnoty historii na polskiej ziemi, odpowiedzialność wyznawców Jedyne Boga za dziś i nadzieja na przyszłość, zmierzająca do przemiany świata przez odrodzenie i *odnowę człowieka otwartego* w równym stopniu *na głos Boga i potrzeby bliźniego*.

2. W czasie mojego ostatniego spotkania z przedstawicielami wspólnoty izraelskiej w Polsce, w siedzibie prymasów, dnia 14 czerwca 1987 r., które wspominam z wdzięcznością i nie bez wzruszenia, wyraziłem myśli i uczucia, z jakimi ja sam oraz - myślę - olbrzymia większość Polaków patrzyliśmy bezsilnie na tę strasliwą zbrodnię dokonywaną na całym narodzie żydowskim. Czasem nie w pełni nawet wiedząc, co się dzieje, bo jednak sprawcy to ukrywali. Przeżywaaliśmy ją - mówiłem wtedy - "w duchu głębokiej solidarności z wami. *Wasze zagrożenie było i naszym zagrożeniem*. To nasze nie zrealizowało się w takiej mierze, nie zdążyło się zrealizować w takiej mierze. Tę strasliwą ofiarę wyniszczenia ponieśliście wy; można powiedzieć ponieśliście *za innych*, którzy także mieli być wyniszczeni".

Toteż serdecznie przyłączam się do słów, jakie znalazłem w liście pasterskim biskupów polskich z 30 listopada ubiegłego roku: *“Ta sama ziemia, która przez wieki była wspólną Ojczyzną Polaków i Żydów, wspólnie przelana krew, morze potwornych cierpień, doznanych krzywd powinny nas nie dzielić, a łączyć. O tę wspólnotę wołają do nas szczególnie miejsca kaźni, a w wielu wypadkach także wspólne mogiły”*.

Ludzka przeszłość nie przemija całkowicie. Również dzieje polsko-żydowskie, chociaż tak niewielu Żydów mieszka obecnie na polskiej ziemi, są wciąż bardzo realnie obecne w życiu zarówno Żydów, jak Polaków. Zwróciłem na to uwagę moim rodakom, którzy odwiedzili mnie w Rzymie 26 września 1990 r. *“Lud, który żył z nami przez wiele pokoleń - powiedziałem wtedy - pozostał z nami po tej straszliwej śmierci milionów swych synów i córek. Wspólnie czekamy Dnia Sądu i Zmartwychwstania”* (Ciclo di Jasna Góra).

3. Dziś wydaje się rzeczą wielkiej wagi, abyśmy z jednej i drugiej strony starali się dostrzec, ocalić i ożywić to dobro, jakie działa się między nami, a przecież przez całe stulecia działa się go wiele. I abyśmy szukali pojednania i przyjaźni pomimo zła, bo również zła było wiele w naszych dziejach.

Niestety, i dobro i zło, jakie się działało między nami, zostało przytłoczone przez to niepojęte w swojej zgrozie ludobójstwo, którego ofiarą padł naród żydowski. Tyle przynajmniej można powiedzieć, że nie mająca precedensu zbrodnia zabijania całego narodu przeraziła chrześcijańską Europę i zmobilizowała ją do *naprawiania krzywd*, jakie przez wieki były wyrządzane Żydom i które nieraz były wpisane w struktury myślenia i obyczaju. Po dwóch tysiącach lat przerwy Żydzi uzyskali wreszcie *swoje własne państwo*. Narody cywilizacji chrześcijańskiej podjęły żmudną pracę wykorzeniania ze swojej mentalności wszelkich niesprawiedliwych uprzedzeń wobec Żydów oraz innych przejawów antysemityzmu.

W pracy tej aktywnie uczestniczyły Kościoły chrześcijańskie, również Kościół katolicki.

W ostatnim roku Kościół powszechny, w tym także Kościół w Polsce, obchodził uroczyste 25. rocznicę Deklaracji Soboru Watykańskiego II *“Nostra Aetate”*, która znaczy zasadniczy przełom w stosunku chrześcijan do Żydów. Nauka Soboru została następnie rozwinięta w późniejszych dokumentach Stolicy Apostolskiej, jak *Wskazówki i sugestie w sprawie wprowadzenia w życie Deklaracji soborowej “Nostra Aetate”*, z 1974 r., oraz *Żydzi i judaizm w głoszeniu słowa Bożego i w katechezie Kościoła katolickiego*, z 1985 r. Z zadowoleniem mogłem stwierdzić, że wszystkie te dokumenty Kościoła, a także całość nauczania papieskiego, zostały staraniem polskiego Episkopatu przetłumaczone i wydane także w języku polskim. Cieszę się, że do zbioru tych dokumentów przybył ostatnio wspomniany List pasterski Episkopatu Polski z 30 listopada ubiegłego roku.

Dzisiaj, po przeszło dwudziestu pięciu latach od Soboru Watykańskiego II, nadszedł czas, by podjąć szczególny wysiłek w celu urzeczywistnienia i wprowadzenia w życie nauki Kościoła. Niech

treść tych dokumentów będzie inspiracją do podejmowania coraz to nowych wysiłków wszystkich Kościołów lokalnych, w tym także polskiego, dla przezwyciężenia krzywdzących stereotypów, schematów i pokutujących jeszcze tu i ówdzie wzajemnych uprzedzeń, by wobec współczesnego świata, w którym wiara wystawiana jest na ciężką próbę, *ukazać piękno i głębokie prawdy jednego Boga i Ojca*, który jako taki pragnie być poznawany i miłowany poprzez wszystkich swoich synów.

Jednym z ważniejszych zadań Kościoła jest *wychowanie młodego pokolenia w duchu wzajemnego szacunku*, w świadomości naszych wspólnych korzeni i naszych zadań we współczesnym świecie, ale i poznawania własnej odrębności i tożsamości. Błogosławię z serca wszystkim wysiłkom, które służą temu właśnie celowi.

Słowami psalmisty proszę Boga Wszechmogącego, aby nauczył wszystkich synów Przymierza pełnić Jego wolę: "Naucz mnie czynić Twą wolę, bo Ty jesteś moim Bogiem" (Ps. 143 (142), 10).

Shalom!